

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczone o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

czym mówiono i nad czym dyskutowano w Sejmie

(od własnego korespondenta)

RSZAWA. 3.12. Wydawało się, że dyskusja budżetowa będzie krótkiej zwarta i wyraźniejsza w o liniach politycznych i gospodar- niż to dotychczas bywało w obec- Sejmie.

nieja ta opierała się na dwóch pod- h, którym były: 1) obszerne, synte- przepojone zdrowym optymizmem- wicepremiera Kwiatkowskiego i- wstanie Koła parlamentarnego O.Z.N.- jącego większość izby poseidej.

widywania te, niestety, zawiodły. W- dyskusji stanęło aż 26 mówców,- ma czego marszałek Car zaraz po- u posiedzenia, musiał je przerwać, wcy porozumieli się między sobą, co- jności i czasu przemawiania.

zawie stanął na trybunie przewod- klubu „Ozonu“, pos. Świdziński, w imieniu tego klubu złożył krótką- cję polityczną.

aracja ta stwierdza na wstępie, że- arlamentarne O.Z.N. powstało ce- ganizowania i pogłębienia pracy w- i Senacie.

ępnie oświadczył p. Świdziński, że- ność Koła będzie się opierała na- podstawach, którymi są: 1) konsty- kwietniowa, 2) testament zawarty- ach i czynach Józefa Piłsudskiego i- haracja lutowa płk. Koca.

rajsze posiedzenie Sejmu możnaby- „dnem Żeligowskiego“. Rano,- plenum Sejmu, został on wybrany- dniczącym komisji wojskowej w- wicemarszałka Miedzińskiego póź- zesza się wiadomość, że gen. Żeli- objął przewodnictwo Koła Rolni- reszcie ton polityczny całej dysku- ało przemówienie sędziwego genera- którym zarzucił on rządowi i „Ozono- mniej, ni więcej, tylko... naruszenie- tucji kwietniowej. Zarzut ten, o ile- rząd, odnosił się do znanego okólni- Premiera Składkowskiego. Okólnik

dnie z wołą P. Prezydenta R.P. Ig- Mościckiego zarządzam, co następu- Rydz - Śmigły, wyznaczony przez- lka Józefa Piłsudskiego, jako pierw- rońca Ojczyzny i pierwszy współ- nik Prezydenta R.P. w rządzeniu- em, ma być uważany i szanowany- erwsza w państwie osoba po P. Pre- R.P.“

Żeligowski uważa, że okólnik ten- hierarchię w. adz, zawartą w kon-

niez utworzenie klubu O.Z.N. uwa- Żeligowski zaprzeczne z konsty- Oświadczył on, że „stronictwo“- na terenie Sejmu chce mieć wpły-

wy na politykę państwa wbrew konstytu- cji. Stary generał dopatruje się w działani- ności O.Z.N. tendencji totalnych.

Już przed południem rozeszła się zupeł- nie zresztą uzasadniona wiadomość, że- premier gen. Składkowski odpowie na- zarzuty gen. Żeligowskiego. Istotnie nie cze- kając na zakończenie dyskusji, premier za- brał głos.

Premier podjął rzuconą rękawicę i wy- rażając zdziwienie z powodu poruszenia- związku okólnika z konstytucją dopiero w- przeszło rok po jego wydaniu, odparł atak- w ten sposób, że jeżeli poseł posadza rząd- o naruszenie konstytucji, to powinien ten- rząd pociągnąć do odpowiedzialności przed- Trybunałem Stanu.

W swoim sumieniu nie poczuwa się pre- mier do naruszenia konstytucji.

Premier omawiał również sprawę straj- ku chłopskiego, w którym odgraniczył wy- raźnie Str. Ludowe od „mafii“, prowoku- jącej anarchizacyjne wystąpienia podbu- rzonych przez nią elementów chłopskich.

Ostro odpowiadał premier pos. Hoffma- nowi w sprawie Z.N.P., wykazując na pod- stawie „Głosu Nauczycielskiego“ i „Pło- myka“, że w tej organizacji były tenden- cje komunistyczne.

Huczne okłaski zebrał premier za oświad- czenie, że w Polsce wychowanie dzieci nie- należy do teatru, jak w Sowietach, ale do- matek, którym naród polski i zawdzięcza- przetrwanie 150-letniej niewoli.

RZĄD i „OZON“

Duże poruszenie i liczne komentarze w- kulturalach wywołało oświadczenie premie- ra w sprawie „Ozonu“ (premier użył tego- wyrażenia). Oświadczył on swoją radość- z powodu krystalizowania się polityki na- terenie parlamentu i powstanie wyraźnej- większości. Był to, jak gdyby akces pre-

miera, który sam jest poselem, do nowego- klubu. Akces nie formalny, ale istotny.

W zasadniczej dyskusji na temat kon- stytucji zabrał głos wicemarszałek Mie- dziński, który w szczególności zajął się- sprawą okólnika premiera i wykazywał że- nie zawiera on sprzeczności z konstytucją. Płk. Miedziński podkreślił głównie, że o- kólnik był wydany zgodnie z wołą P. Pre- zydenta, któremu konstytucja kwietniowa- daje pełnię władzy.

Płk. Miedziński stwierdził, że marszałko- wie obu izb nie uznali okólnika premiera- za zagrożenie uprawnień izb ustawodaw- czych.

Wobec tego uważa p. Miedziński, że po- ruszanie obecnie tej sprawy nie było ko- niecznością, ani polityczną, ani konstytu- cyjną.

Wywody premiera Składkowskiego i- płk. Miedzińskiego nie przekonały gen.

Żeligowskiego, który zabrał głos jeszcze- raz na końcu posiedzenia i podtrzymał swo- je pierwotne stanowisko.

FRONTEM
OD SPOŁECZENSTWA.

Na tym skończyło się posiedzenie. Cały- przebieg możnaby scharakteryzować jako- dążenie posłów do pozyskania zaufania spo- łeczeństwa.

Przemówienia były miejscami mocno- krytyczne w stosunku do rządu, atakowa- no premiera i poszczególnych ministrów, najwięcej bodaj min. Grabowskiego, odma- wiano obecnemu rządowi wyraźnego obli- cza politycznego, zarzucano mu dwutoro- wość. Natomiast widać było ze wszystkich- przemówień chęć zaskarżenia sobie przy- chylności społeczeństwa. Była to jak gdy- by nuta przedwyborcza.

Skok samobójczy z wieży radiowej

BERLIN. 3.12. We wtorek, krztko po go- dzinie 10-ej z wieży radiowej (wysokości- 132 metr.) znajdującej się na terenie wy- stawowym przy ul. Kaiserdamm, skoczy- ła w zamiarze samobójczym 38-letnia ko- bieta.

Samobójczyni nie okazując żadnych oz- nak zdenerwowania, wjechała wraz z in- nymi zwiedzającymi windę na szczyt wie- ży. W pewnym momencie, korzystając z- chwilowego braku dozoru przewodnika, de- speratka zdołała przedostać się poprzez- barierę wysokości 1 m. 60 cm. i skoczyć w

dół. Ciało nieszczęśliwej znaleziono u- stóp wieży całkowicie zmiażdżone.

Posiedzenie Senatu

WARSZAWA. 3.12. Dziś o godz. 11-ej- przed poł. rozpoczęło się pierwsze plenarne- posiedzenie Senatu w tegorocznej sesi bu- dżetowej. Na porządku dziennym znaj- duje się wybór komisji senackich.

Z procesu Starzyński
contra Studnicki

WARSZAWA. 3.12. Wczorajsza i dzi- siejsza rozprawa w procesie Starzyński- contra Studnicki były dniami wielkich mów- oskarżycielskich i obrończych.
Wyrok spodziewany jest w sobotę.

Przyjazd
min. Delbosa

WARSZAWA. 3.12. Dziś paryskim „Lu- xem“ przybył do Warszawy min. spraw za- granicznych Francji Delbos.

Gościa na dworcu głównym powitał w- otoczeniu wyższych urzędników minister- Beck.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę
ś. † p.

FELIKSOWI MAJCHERSKIEMU

a w szczególności Wielbnemu Duchowienstwu składamy tą- drogą serdeczne »Bóg zapłać«

żona, córki i rodzina.

ednakże piwa Braulińskiego są najlepsze!

Parlament przy pracy

CO OSIĄGNIĘLIŚMY

i co osiągnąć musimy

Parlament przystąpił do najważniejszego swego zadania i najtrudniejszej swej pracy: pracy nad budżetem na rok następny.

Podstawą dla tej pracy jest exposé, wygłoszone na pierwszym posiedzeniu Sejmu przez wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Exposé to jest zarówno sprawozdaniem o stanie i osiągnięciach roku bieżącego, jak i zapowiedzią planów i poczynań na rok następny.

Parlament otrzymał niewątpliwie bardzo bogaty materiał, którym obecnie może się posłużyć w swych pracach budżetowych — materiał o poważnym ciężarze gatunkowym faktów i cyfr, naświetleń przyczynowych związków między naszym położeniem gospodarczym a sytuacją gospodarczą świata. Ponadto parlament zapoznał się z zamierzeniami, mającymi na celu uchronić w najbliższej przyszłości nasze życie gospodarcze przed wszelkimi ewentualnościami. Bo nie ukrywał bynajmniej minister skarbu przed zgromadzonymi w gmachu sejmowym posłami, a tym samym i przed całą opinią publiczną w kraju, że na horyzoncie świata kłębią się «chmury ciemne i niebezpieczne», że podstawy trwałości koniunktury gospodarczej są «dość kruche», że zatem «obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwycić wszystkie alarmy ostrzegawcze».

Dlatego też sternik naszej polityki gospodarczej i finansowej uznał za potrzebne dać parlamentowi i społeczeństwu jak najobszerniejszą wykładnię naszej sytuacji, zobrażować z całym obiektywizmem to, co już osiągnęliśmy i to, co zamierzamy robić w dziedzinie naszej gospodarki państwowej. Wyszedł bowiem z założenia, że okres, jaki przeżywamy obecnie, jest «tak poważny i tak brzemienisty w skutki, iż jest obowiązkiem mówić społeczeństwu istotną, nie tendencyjną, prawdę».

W myśl więc tego naczelnego hasła wysunął min. Kwiatkowski szereg zasad, którymi się musimy twardo kierować i od których nam pod żadnym warunkiem ustąpić nie wolno.

Tymi zasadami są: po pierwsze — równowaga budżetu i prawidłowość jego wykonywania; po wtóre — planowa realizacja inwestycji, które odgrywają wręcz pionierską rolę w wyjściu z «prymitywizmu» i podniesieniu «życia na wyższy poziom», po trzecie — regeneracja naszego rynku pieniężnego, wpędzonego przez szereg lat kryzysowych na drogi niewłaściwe i szkodliwe zarówno dla gospodarki państwowej, jak i prywatnej; po czwarte — odbudowanie rentowności w procesach gospodarczych, udzielenie miejsca dla rzetelnej inicjatywy prywatnej, popieranie przez państwo wydajnej i rentownej pracy i wszelkie wysiłki, by dochód społeczny, który przez

lata kryzysowe wielce zmalał, znów mógł swobodnie wzrastać.

Tak brzmią zasady, które już od dłuższego czasu wcielamy konsekwentnie w czyn i od których nam pod żadnym warunkiem odstępować nie wolno.

Jednak nie tylko na jasnym i dokładnym sprecyzowaniu tych zasad polega wartość i znaczenie wypowiedzi wicepremiera Kwiatkowskiego przed forum sejmowym. Chodzi o najbliższe zamierzenia i zadania, o to, czego mamy się spodziewać i czego oczekiwać w najbliższym okresie.

Pod tym względem nie poskąpił nam min. Kwiatkowski jasnych i wyraźnych wskazówek.

A więc nowy budżet oprze się na myśli, by z poprawy naszej sytuacji, ze zwiększonych wpływów do kasy państwowej, mniej korzystało państwo, a więcej gospodarstwo i świat pracy.

Następnym zamierzeniem jest rozwinięcie planu inwestycyjnego, tak pięknie zapoczątkowanego w Cen-

tralnym Okręgu Przemysłowym, na inne połacie kraju i przeznaczenie na ten cel sum niemal zdwojonych, bo sięgających w roku przyszłym niemal miliarda złotych.

Dalszy plan obejmuje reformę podatkową, arcydoniosły problem zadłużenia rolnictwa, kwestię uzdrowienia finansów komunalnych — i długi jeszcze poczet prac, które szczegółowo min. Kwiatkowski w swym exposé zobrażował, a nad którymi dziś w całej Polsce zastanawiają się i przemyślują wszyscy, których zainteresowania mierzą się nie skalą egoizmu, a zrozumieniem wagi spraw ogółu.

Dobrze więc się stało, że dana nam została ta prawda o naszej sytuacji i ta analiza zamierzeń i planów. Dobrze, że popłynęła na falach eteru i przez miliony czytelników pism dotarła do najdalszych zakątków Polski.

Mamy bowiem do zwalczania pewien nastrój, który min. Kwiatkowski określił jako «psychozę szukania zła», nastawienie psychiczne, które

«każe się odnosić nieufnie i nie do wszelkich rezultatów, do nich i pozytywnych».

Jest to wyraźnym i zdecydowanym szkodnictwem i wielką przeszkodą w realizacji wielkich celów, do których zmierzamy. Tak samo jak «pęd za szukania zła» wytwarza atmosferę nieufności i kompozycji, a samym pobudza do negacji, paralizując twórcze siły.

Wicepremier dał nie tylko posłom i senatorom, ale nam wszystkim alny materiał do przemyśleń i stanowień zarówno nad naszą obecną sytuacją, jak i nad zamierzonymi konkretnymi na przyszłość.

Wiemy dziś, dokąd zmierzamy również i na płaszczyźnie gospodarki państwowej i narodowej. A to syntetycznie wicepremier Kwiatkowski ujął w zakończeniu swego exposé — «w atmosferze spokoju, pewności jutra,ładu, wiary do kompromisu, leży obowiązek maximum naszego zbiorowego wiodzenia».

Sensacyjna „wsypa“ warszawskiego oszusta podczas dekorowania konsula rumuńskiego w Gdyni

GDYNIA. Do konsula rumuńskiego w Gdyni, p. d-ra Kasprowicza zgłosił się członek kapituły „Ryngrafu Matki Boskiej Częstochowskiej“ niejaki Zygmunt Warszawski z Warszawy, który po wygłosze-

niu wzruszającej mowy, udekorował konsula złotym ryngrafem za wybitne zasługi.

Podczas uroczystej ceremonii za parawanem stał ukryci w roli niemych świad-

ków dwaj wywiadowcy urzędu śledczego w Gdyni, którzy niezwłocznie po a-

DEKORACJI DELEGATA KAPITUŁY ARESZTOWALI

i odwieźli do więzienia.

Stało się to na skutek telefonicznego wiadomości z Warszawy, w których konsulowi Kasprowiczeni zakomunikowano, iż na skutek wniosku zarządu „Młodzieży Akademickiej“ współpracującego z czasopismem „Młodzież Katolicka“ w Gdyni, by dokonać dekorowania

Ponieważ w roku bieżącym konsul Kasprowicze był już raz udekorowany tym ryngrafem za „zasługi“ do czego się nie poczuwał i raz już dał za siebie większą kwotę pieniędzy — zabrał do redakcji „Młodzież Katolicka“ tam dowiedział się, że nikogo do niego delegowano.

Jednocześnie wyrażono przypuszczenie, że „delegatem“ może być były aktywny wydawca, Zygmunt Warszawski, znany z nadużycia.

Po takim wyjaśnieniu konsul Kasprowicze zgłosił delegatowi należne mu podziękowanie.

Podczas „dekoracji“ oszust oszukał w Gdyni udekoruje jeszcze kilku innych za wybitne zasługi i wtrącił, że da odpowiednio pełnomocnictwo do udzielenia „wyrazów wdzięczności“ za nie odznaczenia.

Odjazd Warszawskiego do Wejherowa odbył się ze wszystkimi honorami przystało na członka kapituły.

Oddano do jego wyłącznej dyspozycji karetkę pancerną i trzech „gwardii honorowych“ z szeregów gdynińskiej policji.

Na froncie politycznym

ZJAZD LUDOWCÓW.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ w dniu 12 grudnia b.r. w Warszawie przy ul. Traugutta Nr. 3 w lokalu Stronnictwa Pracy, odbędzie się Zjazd Stronnictwa Ludowego woj. warszawskiego.

Jak z tego można wnioskować nie przyjaźni pomiędzy Stronnictwem Ludowym a Stronnictwem Pracy zacieśnia się coraz bardziej.

Na zjeździe referat polityczny wygłosi urzędujący Prezes N.K.W. Stronnictwa Ludowego p. Maciej Rataj.

STRONNICTWO NARODOWE.

Agencja „Echo“ donosi: W związku ze zbliżającymi się świętami i masowymi zakupami przez ludność, Stronnictwo Narodowe przygotowuje dużą akcję pikietowania sklepów żydowskich. Akcja ta obejmie swoją działalnością całą Polskę i już w tym kierunku przygotowywane są daleko idące instrukcje.

FRAKCJA REWOLUCYJNA PPS.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ Oddziały terenowe tej organizacji w ostatnich czasach masowo przechodzą bądź do Związku Zawodowców bądź też do klasowych Związków Zawodowych PPS. Stąd można wnioskować, że ta ongiś liczna or-

ganizacja stopniowo topnieje.

Oddziały Związku Frakcji Rewolucyjnej PPS, rozwiązały się w Siedlcach, w Sokołowie Podl. i Hajnówce.

OSTRE WALKI POMIĘDZY STRONNICTWEM NARODOWYM A STRONNICTWEM PRACY.

Agencja „Echo“ informuje: Jak donoszą korespondenci z prowincji pomiędzy Stronnictwem Narodowym, a Stronnictwem Pracy toczą się zażarte boje o wpływy na masy.

Stronnictwo Narodowe w swej pracy agitacyjnej pomawia Stronnictwo Pracy jakoby było ono opanowane przez masonerie.

CZY DOJDZIE DO POŁĄCZENIA POMIĘDZY MŁODZIEŻĄ DEMOKRATYCZNĄ, A MŁODZIEŻĄ SYNDYKALISTYCZNĄ.

Agencja „Echo“ donosi, Młodzież Demokratyczna pozostająca pod wpływem t.zw. „naprawy“, w myśl dydektów, jakie zapadły na statnym Zjeździe, prowadzi ożywione rozmowy z młodzieżą syndykalistyczną w sprawie współpracy tych dwóch organizacji, narazie choćby tylko na terenie wyższych uczelni.

Ozas odnowić prenumeratę za m. grudzie

Wyrzuciła dziecko w kartoflisku

bezdonna i bezrobotna dziewczyna

Dniu 7 września r.b. na polach wsi Lipianowice koło Gorzkowic, w kartoflisku, należącym do St. Kraka, przypadkowo przechodząca tamtędy wieśniaczka znalazła płaczące dziecko kilkudniowe płci żeńskiej. Dziecko, bliskie śmierci spowodu zmarznięcia i głodu, umieszczono pod opieką Związku Gminnego w Gorzkowicach, a za matkę przyjęto pochodzenie. Jak ustaliła policja dziecko to zostało podrzucone na polach przez jakąś nieznaną mieszkankom

wsi przyjezdna, która poszukiwała w okolicy pracy.

Ustalono, że dziewczyną tą była 27-letnia Marianna Sobczyk z Piastowa, bezrobotna i bezdonna, która niedawno dopiero opuściła szpital położniczy w Warszawie po urodzeniu dziecka.

Aresztowana Sobczykówna przyznała się do winy, tłumacząc się, że zmusiły ją do tego warunki życiowe, brak domu i pracy. Sąd skazał ją na 10 miesięcy więzienia.

Samochód wpadł do rowu

Samochód ciężarowy, prowadzony przez Józefa Czajkę, zam. w Pszczynie, na szosie koło Wolborza wskutek defektu kierownicy uderzył w słup telefoniczny i zła-żono. Wodzica stracił następnie panowanie

nad maszyną i wpadł do rowu. Wypadku z ludźmi nie było.

Kradzież roweru

Na szkodę Feliksa Adamczewskiego, zam. przy Aleji 3 Maja 14 skradziono z garażu rower damski, wartości 100 zł.

Władcze okradli Milionera

Władcze okradli Milionera (Zamkowa 15) z marmolady, 24 kg. powideł, ogólnej wartości 75 zł.

Wściekle w Piotrkowie Co robi rakarz?

W mieście wloczą się niebezpieczne psy. Wore z nich jak się okazuje są zarażone ściekielną.

Władczo został pokasany przez wściekłego dobermana — pies obywatela piotrkowskiego p. K.

Wpytujemy się, co robi rakarz? Dlaczego nie spełnia swych obowiązków? Czy można dopuścić, aby wściekle psy w mieście biegały po ulicach!

NA SWIĘTA!

GRZYBY

Papierowe wszelkiego rodzaju z nadrukiem armii

W sklepach ogólnych i spożywczych WYKLEKAJĄ PO NISKICH CENACH ZAKŁADY GRAFICZNE „PAŃSKI SPADK.”

Królowa Tryb., ul. Legiogów 2, tel. 10.55

Władcze ryby w Piotrkowie

Władczy zespół sceniczny Reduty ogólny na deskach scenicznych w sali im. Młodego w dn. 8 b. m. znakomitą komedię w 3-ach aktach M. Bałuckiego p. t. «GRUBE RYBY»

Władczy spoczywa w rękach b. dyrektora teatru miejskiego w Sosnowcu p. J. Tańskiego. Zątek o godz. 4 m. 30. Bilety w cenie 54 gr

Wesoła Dwójka w Europie

Władczy 4, 5, b. m. w Europie gościnnie wystąpi Wesoła Dwójka w przebojowym programie. Humor-Śmiech Inscenizacji Repertuar z radia operetki i rewii. Zątek o godz. 8.30 wiecz. Wstęp bezpłatnie.

PISAC NA MASZYNE

Piotrków, Legionów 2



Bolszewik: „Halo, pali się tam przecież! Trzeba zacząć gasić!”

Groźny bandyta przed sądem w Piotrkowie

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Piotrkowie rozpatrywana była sprawa groźnego bandyty Gustawa Naszkesa, który latem r.b. podczas obławy postrzelił wywiadowcę służby śledczej p. A. Kuśkiewicza oraz zabił 11-letniego chłopca

i ranił jednego z mieszkańców Bełchatowa. Sprawa przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Sprawozdanie z przebiegu rozprawy i wyrok podamy jutro.

Już tylko za kilka dni zapiszemy 800-tysięczn. abonenta

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że według obliczeń urzędów pocztowych z całej Polski 800-tysięcznego abonenta Polskiego Radia należy się spodziewać już za kilka dni.

Szanse tych, którzy się jeszcze nie zarejestrowali, wznoszą się teraz z godziny na godzinę.

Kto jeszcze nie jest radiosłuchaczem, niech nie zwleka. Spieszcie do najbliższego urzędu pocztowego. Są trzy nagrody do zdobycia: złoty zegarek, srebrna papierosnica i książeczka oszczędnościowa z wkładem 100 zł. jako nagroda trzecia.

Pierwszy student grecki w Polsce

W roku szkolnym 1937-38 przebywa w Polsce na studiach polonistycznych i politycznych - dziennikarskich pierwszy student grecki p. Pantasidos.

Jest on równocześnie współpracownikiem jednego z większych dzienników w Atenach.

Niewidomi uzyskali doktoraty

Od czasów wielkiej wojny do dziś uzyskało w Anglii 74 niewidomych studentów tytuły doktorskie. Potrzebne im do studiów książki pisane były alfabetem Braille'a.

AUTORYZOWANE
LEPSZE SPRZEDAŻY
ZEGARKÓW



OMEGA

Najtańsza sprzedaż
w firmie
A. BRANDWAJN
Piotrków, Sieradzka 2.
Zegarów, zegarków światowej marki, pierścienków, branzoletek, kołczyków, obrączek ślub.
PATEFONÓW
Duży wybór płyt gramofonowych i najlepszych igieł gramofonowych

Nowa sensacja Ameryki

Eskimoski artysta malujący obrazy na skórkach fok

W najbliższym czasie nastąpi w New Yorku otwarcie wystawy obrazów, która śmiało uchodzić może za najoryginalniejszą na świecie.

Wszystkie eksponaty pochodzą z ręki tego samego artysty, a wszystkie są namalowane na skórkach fok.

Malarz, noszący skomplikowane nazwisko Twok Aden Ahgupuk, jest eskimosem z Alaski. Twok od najmłodszych lat zdradzał zamiłowanie do malarstwa, prowadząc poza tym taki tryb życia, jak inni młodzieńcy eskimoscy: chodził na polowania oraz na połowy ryb i fok.

Podczas pewnego polowania Twok padł ofiarą poważnego wypadku, w następstwie którego doznał paraliżu nóg. Sytuacja jego była rozpaczliwa. Nikt z jego przyjaciół nie chciał wzamian za malowanie na fokach wyciągnąć go z polowania, więc Twok postanowił samemu sobie zrobić sztuczne nogi z kłosa fok.

Obrazy te, do których tematy zaczerpnięte były z życia Eskimosów, nie przedstawiały dla nich żadnego zainteresowania. Dla nich ideałem malarstwa jest barwnie napakowany krajobraz lub motyw.

Rodzina Twoka wpadła w nędzę. Przy padku zarządził, że pewna Amerykanka przebywająca przez pewien czas w tamtych stronach zainteresowała się utalentowanym Eskimosem.

Amerykanka znająca się na malarstwie,

zachwyciła się pracami Twoka, odkupując u niego wszystkie obrazy.

Jednocześnie podarowała mu farby i w ciągu kilku lat Twok stworzył szereg prawdziwych arcydzieł.

Artysta nie przerzucił się jednak na malarstwo na płótnie, lecz pozostał przy używanych dawniej skórkach fok.

I to właśnie nadaje jego pracom szczególnego uroku.

Wystawa Twoka uważana jest w New Yorku za prawdziwą nędzę, artysta został uznany za zamożnym człowiekiem.



Anioł pokoju: „Gdyby istotnie wiedział, która ręka rzetelnie myśli!”



CIUKRY i PIERNIKI tylko od FELIKSA TENSZERTA



...WA ARABSKA.
John Bull: „Gorąca, bardzo gorąca!”



Kalafali: „Wszystko kręci się naokoło mnie. Jeszcze dostanę zawrotu głowy!”

Jaja na wagę

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przygotowało już projekt Rozporządzenia w sprawie sprzedaży w wewnętrznym handlu detalicznym jaj na wagę. Opracowanie tego projektu nastąpiło wskutek starań zrzeszeń fachowych, oraz dezyderatów, zgłoszonych na konferencji eksportowej, która odbyła się w końcu czerwca b.r.

Rozporządzenie powyższe ma na celu przede wszystkim ściślejsze określenie towaru pod względem jakościowym i ilościowym oraz zapewnienie producentowi lepszej ceny za towar w wyższym gatunku oraz rozwój polskiej hodowli drobiu. Ponadto rozporządzenie to ułatwi kontrolę cen i uchroni również interesy konsumentów.

POKÓJ UMEBLOWANY z niekrepującym wejściem potrzebny na kilka dni. Uprasza się o natychmiastowe podanie adresów ad ministracji „Głosu Tryb.” dla „przyjezdny”

Rozkład jazdy autobusów na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków					
Z Łodzi			Z Piotrkowa		
godz. 5.40	godz. 11.00*	godz. 16.00	godz. 8.00	godz. 12.40	godz. 18.00
„ 7.30*	„ 13.00	„ 18.00*	„ 9.00*	„ 14.00	„ 19.30*
„ 9.30	„ 15.00*	„ 20.00	„ 10.50*	„ 16.00*	„ 21.35

Linia Piotrków—Przygiów—Sulejów					
Z Piotrkowa			Z Sulejowa		
godz. 7.15	godz. 12.30	godz. 17.30	godz. 7.00	godz. 11.50	godz. 17.10
„ 9.10	„ 14.40	„ 19.40	„ 8.00	„ 13.10	„ 18.20
„ 11.10	„ 16.30	„ 21.25	„ 9.50	„ 15.20	„ 20.30

*) Kursują przez Wólę Kamocką, pozostałe przez Sroek.

Również i w Paryżu

NIE POZOSTANIECIE
BEZ OCHRONY!

W każdej aptece otrzymacie

+ **“OLLA’GUM”** +

Waszą wypróbowaną markę zaufania

“OLLA” STOISKO WYSTAWOWE PAVILON DE LA SAISON

SŁODYCZE Tenszerta

lubią bardzo panie,
bo są dobre w smaku
i tanie!

Czy wiecie, że...

— Osiemdziesiąt lat wstecz, panował w Anglii zwyczaj sprzedawania swych żon na rynku publicznym, gdy zaczynała ona już mężowi zbyt dokuczać.

Niezadowolony małżonek w takich wypadkach zarzucał powróż na szyję żony i zaprowadzał ją na rynek, gdzie wychwalał jej dobre strony starał się znaleźć nabywcę.

Z czasów tych przechowały się dokumenty przedstawiające dokładnie przebieg sposobu pozbywania się żony.

Pewien wieśniak w r. 1832 trzymając w lewym ręku powróż, którego drugi koniec omotany był dokoła szyji nieszczęśliwej ofiary, przemawiał tymi słowami:

„Była dla mnie żmija, ciemniźycielem, przekleństwem domowym, zmorą nocną i djabłem dziennym. Doi krowy, robi masło i potrafi zwymyślać służącą, śpiewa, haftuje”.

Wieśniak ów otrzymał za żonę pięć dołarów i dużego psa.

Kronika ówczesna podaje, iż w 1815 r. pewna żona znalazła nabywcę za 2 dolary, w 1820 r. inna żonę za jednego dolara, funt sera i dwa funty przednich jabłek do gotowania.

Ostatni wypadek wydarzył się onegdaj w Dudley, kiedy to zupełnie dobra żona przeszła w inne ręce tylko za 12 centów.

Humor

BARDZO INTELIGENTNY.

Matka (do nauczyciela): — Przyprawa dzam panu bardzo inteligentnego ucznia.

Nauczyciel: — Tak? Ogromnie się cieszę. Ile jest dwa więcej dwa?

Chłopczyk: — Pięć!

Matka: — Widzi pan, profesorze, pomylił się tylko o jeden!

B A J K A.

Inspektor szkolny jest na objęździe. Uczniowie są bardzo zdenerwowani.

— Kto z was może mi powiedzieć co to jest bajka? — pyta klasy.

— Bajka — odzywa się natychmiast jeden z chłopców — to jest... kiedy dwoje zwierząt, naprzykład wielbłąd i osioł, rozmawiają ze sobą, tak jak teraz my obaj.

KARAKUŁOWE DAMSKIE PALTO tanio do sprzedania — prawie nowe, z powodu wyjazdu. Wiadomość: P. Grojecka, Na rutowicza 12 m. 8.

Kwiaty sztuczne
w dużym wyborze
Polna 5 m. 4.

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W PAK. z KOGUTKIEM

PATRZCIE **JAKIE PROSZKI WAM DAJA**
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE
ZAWSZE z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ w TABLETKACH

leczenie zylisków

choroby skórne i weneryczne

Dr. med. FAJMA

przyjmuje od 12—21 od 5—7.30

Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

Miód pszczelny

lipcowy pierwszej jakości pod gwarancją bez żadnych domieszek 3 kilogramy 5 kilo 11.20 zł.; 10 kilo 21.50 zł.; 20 kilo 41.00 zł.; 30 kilo 61 złotych, wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła

Małopolski Eksport
w Zbarażu
Skrytka pocztowa 100

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubiony dyktando i książeczkę wojskową, wzięte przez P. K. U. Piotrków, na nazwisko Jurkiewicza Altera Pinkusa, zamieszkałego w Piotrkowie przy ul. Litewskiej 8.

Pow. Kom. Zim. Pomocy chce wyżyć maszynę do pisania za opłatę.

Pióra wieczne

Nadszedł transport
PIÓR WIECZNYCH

Nowość!

Pióro wieczne ze złożoną stalką wraz z automatem ołówkowym. Niezwykle praktyczne automaty ołówkowe. Pióra wieczne ze złotą stalówką 25-letnia gwarancja! Pióra wieczne od najtańszych

poleca Firma „**ADOLF PAŃSKI SPADK.**” Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55